

## Leksykon prezesów stulecia SEP

**Jacek Szpotański pochodził ze szlacheckiego rodu Duninów, herbu Łabędź, wywodzącego się z XII w. Pierwsze oficjalne opisy działalności potomków rodu sięgają okresu panowania króla Bolesława Krzywoustego. Ród ten na przestrzeni wieków miał dziesiątki postaci zapisanych w historii Polski – rycerze, hierarchowie kościelni, urzędnicy dworscy, zarządcy ziemscy, urzędnicy miejscy, przemysłowcy, pisarze, poeci. Urodził się 17 sierpnia 1927 r. w Warszawie. Jego ojcem był inżynier elektryk Kazimierz Szpotański, współzałożyciel i wieloletni prezes SEP, ale przede wszystkim założyciel największej w Polsce w okresie międzywojennym Fabryki Aparatów Elektrycznych.**

Pragnieniem ojca było, aby syn też był elektrykiem i potrafił kierować wielkim, stale rozwijającym się zakładem przemysłowym. Jacka jako jeszcze ucznia szkoły podstawowej zabierał w teren, gdzie były instalowane urządzenia wyprodukowane w fabryce. Już w czasie wojny, ojciec zabrał Jacka na teren budowy, jak również na uroczyste uruchomienie linii 150 kV z Elektrowni Rożnów do Warszawy – pierwszego połączenia warszawskiego systemu energetycznego z siecią krajową. W czasie wojny, tą linią Warszawa otrzymywała ok. 32 MW mocy. W tym czasie Jacek był uczniem szkoły zawodowej im. Konarskiego o kierunku elektrycznym. Zgodnie z programem szkoły, odbył praktyki zawodowe w Zakładach Elektrotechnicznych Braci Borkowskich S.A. Jednak najtrudniejszą praktykę musiał odbywać w fabryce swojego ojca - FAE, gdzie nie tylko nie miał żadnych ulg, ale przeciwnie zwiększone wymagania. Po ukończeniu szkoły w czerwcu 1944 r. uzyskał stopień czeladnika, a już od lipca ojciec zatrudnił go w swojej fabryce. 1 sierpnia 1944 r. w lewobrzeżnej części stolicy wybuchło Powstanie Warszawskie. Fabryka Kazimierza Szpotańskiego mieściła się na prawym brzegu Wisły, gdzie powstanie ustało po pierwszych kilku dniach walk. Jednak wielu pracowników fabryki ojca wzięło udział w walkach powstańczych w lewobrzeżnej Warszawie. Przede wszystkim w Plutonie 239 Armii Krajowej, w całości składającym się z pracowników fabryki. W powstaniu chciał wziąć udział również Jacek Szpotański. W tym celu razem z kolegą trzykrotnie próbowali przepłynąć Wisłę, jednak za każdym razem musieli zawrócić na praski brzeg, gdyż zbliżały się niemieckie łodzie patrolowe. Wtedy chłopcy postanowili przepłynąć rzekę w miejscu odległym od Warszawy. Idąc w obranym kierunku nie zwrócili uwagi, że weszli na linię frontu pod Otwockiem. Zostali aresztowani przez patrol żołnierzy radzieckich i następnie osadzeni w obozie filtracyjnym NKWD na Majdanku k. Lublina. Jacek uciekł z obozu po kilkunastu dniach. Pieszo i okazyjnym transportem kołowym dotarł na już wyzwoloną Pragę i sam zamieszkał w domu rodzinnym. Budynki fabryki były zburzone, ale dom rodzinny mieszczący się na terenie fabryki ocalał. Był sam. Rodzice przebywali w Brwinowie i powrócili do domu rodzinnego dopiero w styczniu 1945 r., kiedy do lewobrzeżnej części Warszawy wkroczyły oddziały radzieckie i polskie. Naprawiał ogrodzenie, gdyż teren fabryki ciągle plądrowali złodzieje. Poprosił wojsko o przydzielenie posterunku ochrony fabryki przed grabieżami i taką ochronę uzyskał. Kiedy w dniu 20 października 1944 r. FAE została przejęta przez zarząd państwowy został w niej ponownie zatrudniony, choć wiedział, że to nie jest

już fabryka jego ojca. Wieczorowo kontynuował naukę w liceum im. Rejtana. Maturę uzyskał w 1946 r. i wtedy z zakładu pracy otrzymał skierowanie na studia dzienne w Szkole Inżynierskiej Wawelberga i Rotwanda. W czasie studiów podjął też pracę jako asystent w Katedrze Pomiarów Elektrycznych. Studia ukończył w 1950 r., kiedy już nastąpiło połączenie Szkoły Inżynierskiej z Politechniką Warszawską, otrzymując dyplom inżyniera elektryka Politechniki Warszawskiej. Po ukończeniu studiów Jacek Szpotański nie mógł podjąć pracy w PPF AE (Pierwsza Państwowa Fabryka Aparatów Elektrycznych) – taką bowiem nazwę uzyskały zakłady Szpotańskiego po upaństwowieniu. Co więcej – Kazimierz Szpotański miał zakaz wstępu do fabryki. Jako absolwent wyższej uczelni musiał odbyć tzw. nakaz pracy. Jacka skierowano do pracy w Kopalni Węgla Kleofas w Katowicach – Załężu. Początkowo pracował jako sztygar elektryczny, a następnie jako nadsztygar elektryczny. Dopiero w 1952 r. powrócił do Warszawy, zamieszkał z rodzicami na Żoliborzu i mógł rozpocząć pracę w energetyce zawodowej a dokładniej w dziale technicznym, w Zarządzie Energetycznym Okręgu Centralnego w Warszawie, które w 1959 r. zostało przekształcone w wielozakładowe przedsiębiorstwo pod nazwą Zakłady Energetyczne Okręgu Centralnego (ZEOC). Następnie został przeniesiony do biura projektowo-konstrukcyjnego, na stanowisko projektanta stacji energetycznych, a później kierownika tego biura. Uczestniczył w pracach zespołów opracowujących koncepcje i plany rozwoju sieci przesyłowych 220 i 110 kV oraz rozdzielczych 110 kV i 15 kV na obszarze Okręgu Centralnego, w tym aglomeracji warszawskiej i aglomeracji łódzkiej. Jacek Szpotański uczestniczył w stworzeniu planów nowej infrastruktury elektroenergetycznej aglomeracji warszawskiej. Podczas ich realizacji powstały liczne nowe stacje – m.in. 220/110 kV Miłosna i Mory, 220/110 kV Towarowa (pierwsza tak duża stacja w centrum miasta), kilkadziesiąt stacji 110/15 kV, ułożono pierwszy kabel na napięciu 110 kV (do Elektrociepłowni Powiśle) i zbudowano dwusystemową sieć przesyłową wokół Warszawy. Zostały też dopracowane zasady współpracy elektrociepłowni warszawskich z systemem energetycznym dla aglomeracji warszawskiej. Dla aglomeracji łódzkiej został zaprojektowany nowy układ sieci 110 kV. Niezależnie od pracy związanej z energetyką zawodową Jacek Szpotański osobiście zaangażował się w budowę ośrodka wypoczynkowego dla energetyków o podwyższonym standardzie w Jastrzębiej Górze. Jacek Szpotański pracując w biurze projektowym, równocześnie studiował, w systemie wieczorowym, ekonomię na Uniwersytecie Łódzkim. Studia te ukończył w 1966 r., uzyskując tytuł magistra ekonomii. Oznaczało, że odtąd był nie tylko inżynierem elektrykiem, ale równocześnie magistrem ekonomii. To równocześnie wzbudziło duże zainteresowanie jego osobą. Otrzymał propozycję objęcia stanowiska dyrektora ds. inwestycyjnych w Zakładzie Energetycznym Warszawa-Teren i to stanowisko objął bez wahania. Już po niecałym roku pracy został skierowany na roczny staż techniczny we Francji, organizowany przez francuskie Stowarzyszenie Organizacji Szkoleń we Francji (fr. Association pour l'organisation de stages en France). W ramach programu stażowego miał możliwość zapoznania się z francuskimi producentami aparatów elektrycznych. Po ukończeniu stażu otrzymał dyplom z wyróżnieniem i zaproszenie na praktykę tzw. après un stage (czyli pracę po stażu), którą odbył w 1970 r, która trwała 3 miesiące. W 1968 r. Jacek Szpotański objął stanowisko zastępcy dyrektora ds. sieci w Zjednoczeniu Energetyki, a od 1978 r. stanowisko zastępcy dyrektora departamentu planowania i rozwoju perspektywicznego w nowo utworzonym Ministerstwie Energetyki i Energii Atomowej (MEiEA). W kolejnych latach był dyrektorem departamentu eksploatacji i dyrektorem jednostki organizacyjnej MEiEA ds. sieci elektroenergetycznych. Pracując w MEiEA koordynował prace związane z opracowaniem

koncepcji, a następnie realizacją sieci elektroenergetycznych najwyższych napięć na obszarze całego kraju. Tu w znacznym stopniu wykorzystywał doświadczenia pozyskane w czasie stażu jaki odbył we Francji. W pracy zawodowej współpracował w wieloma polskimi wybitnymi specjalistami w dziedzinie energetyki. W stosunku do pracowników był szefem wymagającym, ale jednocześnie potrafiącym docenić ich osiągnięcia zawodowe. Potrafił skupić wokół siebie ludzi wzajemnie życzliwych i potrafiących współpracować między sobą. To w znacznym stopniu zwiększało jego autorytet w środowisku elektryków, a to już nie było mile widziane przez środowiska polityczne. W 1981 r. uczestniczył w Pierwszym Międzynarodowym Kongresie Elektryków w Paryżu, będąc imiennie zaproszonym przez organizatorów kongresu. Po likwidacji MEiEA w 1981 r. został przeniesiony do nowo powstałego Ministerstwa Górnictwa i Energetyki na stanowisko wicedyrektora departamentu. Przeszedł na wcześniejszą emeryturę w 1982 r. Ciekawostką niech będzie fakt, że wypłatę pierwszej emerytury otrzymał dopiero po 6. miesiącach. Był członkiem Związku Zawodowego Pracowników Energetyki od 1.05.1952 r. Za działalność związkową został odznaczony m. in. Honorową Odznaką Związkową (1981). W latach 1983-87 był konsultantem w Instytucie Elektrotechniki w Międzyzlesiu. Jacek Szpotański wstąpił do SEP w 1953 r. W kadencjach 1975–1977 i 1978–1980 pełnił funkcję wiceprezesa Oddziału Warszawskiego, a na przełomie lat 1977/78 pełnił obowiązki prezesa Oddziału Warszawskiego. Funkcję Prezesa SEP Jacek Szpotański objął w znamienym okresie 16 miesięcy pierwszej „Solidarności” na Walnym Zjeździe Delegatów we Wrocławiu z rąk Tadeusza Dryzka, który prezesem SEP był przez poprzednie 20 lat – od 1961 r. Był prezesem SEP w kadencjach 1981-1984, 1984–1987 oraz 1990–1994, a w kadencji 1994-1998 był członkiem Zarządu Głównego. W publikacji „Historia SEP 1919–1999” okres pełnienia funkcji prezesa SEP przez Jacka Szpotańskiego został opisany następująco:

*„Niewątpliwie w trudnym dla kraju i społeczeństwa okresie udało się prowadzić działalność stowarzyszeniową możliwie bez wstrząsów. Udało się ochronić Stowarzyszenie od prób uwikłania w działalność polityczną. Udało się również utrzymać konsolidację środowisk elektryków i przeciwdziałać tendencjom dezintegracyjnym, np. w postaci podejmowanych prób tworzenia nowych stowarzyszeń. Wdrażano w tym okresie zasady koleżeńskiej współpracy i wysoki poziom kultury współżycia między innymi poprzez szerzenie idei „SEP – Stowarzyszeniem przyjaciół”. Dzięki temu wytworzył się w Stowarzyszeniu swoisty klimat przyjaźni i zaufania”.*

Jacek Szpotański miał wizję polskiej energetyki i roli, jaką powinno odgrywać Stowarzyszenie. W odniesieniu do spraw energetyki zawodowej miał duże ograniczenia wynikające z ówczesnej sytuacji politycznej i gospodarczej kraju. W odniesieniu do SEP, takie ograniczenia występowały już w dużo mniejszym stopniu. W okresie, kiedy pełnił funkcję prezesa SEP, w stowarzyszeniu opracowano dziesiątki opinii, ekspertyz, koncepcji i raportów w zakresie elektryki. Opracowania te były adresowane przede wszystkim do rządu, parlamentu i Polskiej Akademii Nauk (PAN). Inspirował współpracę SEP ze stowarzyszeniami elektryków w innych krajach, przede wszystkim Francji, Niemiec, Węgier i Włoch. Podtrzymywał organizowanie na przemian Dni Elektryki Polskiej w tych krajach i w Polsce Dni Elektryki – Francji, Niemiec i Węgier. Był inicjatorem ustanowienia Dnia Elektryka - 10 czerwca, uroczystości organizowanej przez SEP. Po kilku latach polski dzień elektryka został podjęty przez stowarzyszenia w innych krajach i przyjął nazwę „Międzynarodowy Dzień Elektryka”. Ważnym osiągnięciem było ożywienie działalności BBJ - Biura Badawczego ds. Jakości SEP, a następnie ulokowanie jego poszczególnych jednostek na terenie Instytutu

Elektrotechniki w Międzyzlesiu. Jako prezes stowarzyszenia inspirował działalność poszczególnych Oddziałów SEP. Często uczestniczył w roboczych posiedzeniach zarządów tych oddziałów. Brał też udział w większości ważnych spotkań i uroczystościach organizowanych na terenie poszczególnych oddziałów. Był osobą rozpoznawalną w całym środowisku elektryków, także nie zrzeszonych w SEP. Jacek Szpotański był również inicjatorem współpracy ze stowarzyszeniami nie zrzeszonymi w Naczelnej Organizacji Technicznej, jak SARP, PTE. Był członkiem wielu organizacji technicznych, gospodarczych i społecznych. Między innymi: CIGRÉ (fr. Conseil International des Grands Réseaux Électriques), UNIPEDE (ang. International Union of Producers and Distributors of Electrical Energy), Polskiego Komitetu Światowej Rady Energetycznej, Polskiego Towarzystwa Przesyłu i Rozdziału Energii Elektrycznej (PTPiREE), Stowarzyszenia Przemysłowców Polskich, Akademii Inżynierskiej, Polskiego Towarzystwa Nukleonowego oraz Stowarzyszenia Rodu Duninów. Był również członkiem Polskiego Komitetu Wielkich Sieci Elektrycznych (PKWSE), stowarzyszenia afiliowanego przy CIGRÉ. Za aktywną działalność na rzecz CIGRÉ otrzymał godność zasłużonego działacza tej organizacji - Distinguished Member of CIGRÉ. Był długoletnim członkiem i przewodniczącym Rady Programowej miesięcznika „Energetyka” i „Wokół Energetyki”. W drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych był przewodniczącym Rady Nadzorczej firmy ZWAR S.A. dziedziczącej tradycję przedwojennej FAE, a także członkiem rad nadzorczych firm: Elektromontaż Eksport S.A. i CERPOL S.A. Od 1996 r. był fundatorem corocznej nagrody im. Kazimierza Szpotańskiego przyznawanej w czasie Targów ENERGETAB w Bielsku-Białej, za produkt wytworzony przez polską firmę i mający cechy wysokiej jakości, ekonomiki, estetyki i nowoczesności. Na początku był to puchar, a od 2002 r. jest to statuetka z brązu przedstawiająca lwa, w każdym roku o innej sylwetce. Przyjęła się też nowa nazwa nagrody – „Złoty lew”. Za pracę zawodową i stowarzyszeniową Jacek Szpotański został uhonorowany licznymi odznaczeniami, w tym: państwowymi: Srebrnym Krzyżem Zasługi (1957), Krzyżami Kawalerskim i Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski; resortowymi: Zasłużony dla Energetyki (1977), Zasłużony Pracownik Zakładu Energetycznego Łódź-Województwo (1976), Zasłużony pracownik łączności (1983), 50-lecia elektryfikacji kolei w Polsce (Ministerstwo Komunikacji), Zasłużony pracownik Zakładów Energetycznych w Lublinie (1977), Zasłużony pracownik Elektromontażu (1978), uchwałą Konferencji Samorządu Robotniczego w 1974 r. otrzymał odznakę honorową Zasłużony Pracownik ZWAR; samorządowymi: Złotą Odznaką Honorową - Warszawska Syrenka (1979), Zasłużony dla Warmii i Mazur (1980), Za zasługi w rozwoju Województwa Koszalińskiego (1980); stowarzyszeniowymi: Srebrną, Złotą (1984) i Diamentową Odznaką Honorową NOT ; Srebrną (1975), Złotą (1979) i Szafirową (2016) Odznaką Honorową SEP; Medalami SEP: im. prof. M. Pożaryskiego, im. J. Groszkowskiego, im. A. Hoffmanna, im. J. Obrąpalskiego, im. K. Szpotańskiego, im. S. Fryze, im. S. Bielińskiego (O. Krakowski), im. K. Idaszewskiego (O. Wrocławski), im. Stanisława Szpora, im. Z. Białkiewicza (O. Zagłębia Węglowego), im. E. Jezierskiego (O. Łódzki), im. Jana Nowackiego (O. Warszawski), im. G. Narutowicza (Akademia Inżynierska) i Brązową Odznaką Polskiego Związku Jeździeckiego (1977). W 1985 r. został odznaczony francuskim Medalem Ampera. W 1987 r. XXIV WZD nadał mu godność Członka Honorowego SEP. Jacek Szpotański ożenił się w 1952 r. z Ireną Lebert ( 1929-2002), z zawodu lekarzem internistą, z którą miał dwójkę dzieci: Piotra (ur. 1956 r.) i Beatę ( ur. 1961 r.). Jacek Szpotański do końca swoich dni utrzymywał ożywione kontakty z władzami i członkami Stowarzyszenia Elektryków Polskich i z zainteresowaniem śledził prace związane z

przygotowaniami do obchodów 100-lecia SEP w 2019 r.

**Źródła:**

- wywiad z Jackiem Szpotańskim - maj 2017 r.

- Lech Bożentowicz – Publikacja z okazji 85. rocznicy urodzin Jacka Szpotańskiego.